

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Marca. — Rok 1841.

Poniedziałek.

№ 65.

Jutro, Ś. Franciszka Rzymianka.

Urodzi: J.C.W. W.X. Marji Mich:

Wczoraj pomimo słoty, Świątynie czei BOŻEJ poświęcone, zrana i popołudniu były przepełnione. Na Nabożeństwo *Passji* zgromadziła się codziennie Nabożni do właściwych Kościołów; liczba ta w Niedziele pomnaża się i tymi, których obowiązki dni powszednich nie zawsze panami czasu czynią. Wszędzie Kapłani opowiadają słowo BOŻE i zachęcając do skruchy i poprawy, przygotowują do godnego obchodzenia świąt ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO. W kościele XX. *Pi*arów wykonano Mszą J. *Krogulskiego*.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warsza wski, Namieśnik Król; raczył onegdaj wezwać do stołu swego, Uczniów celujących w naukach i dobrem postępowaniu domowem; z każdej klasy tutejszych Gimnazjów i Szkół wybrano takowego Ucznia. Ten zaszczyt będzie im na zawsze pamiętnym. Wczoraj był *Wieczór muzyczny* u JO. Xcia Namiestnika, na którym zgromadzenie znakomych Osób, słuchało z przyjemnością wyborowych muzyk, z niepospolitym talentem przez Amatorów płci obiej wykonywanych, i grał powtórnie Wituz *Hauser*. — Towarzystwo Warsz. Dobroc: zaprosiło do grona swego na Opiekunki szkoły instytucyjowej: Hrabiankę Adele *Zubienską* i Paulinę *Krakow*. Zaproszony także na Członka Towarz. August *Cieszkowski*. — *Felix Wiszgwaty*, przybywszy z dóbr swoich *Zabiele*, na karcą do *Warszawy*, rozstał się z tym światem dnia onegdajszego, licząc lat 44. Był to wzorowy Obywatel, obdarzony wzniosłemi przymiotami duszy, przekładając zacisze domowe nad honory świata, żył tylko dla Matki, Przyjaciół i uszczęśliwienia swych Właścian. Był też kochany i poważany od wszystkich. Exportacja zwłok Jego odbędzie się dziś o godzinie 4tej z południa z Kaplicy OO. Bernardynów, na smętarz Powązkowski, na którą Jaskawi Znaiomi przybyć raczą. — Wczoraj w wieku lat 47, zmarł Hipolit *Golec* Nadzorca Domu przytułku i pracy, poprzednio Sekretarz w *Roz:* Rz: S: We: t Du:; zostawiwszy liczną rodzinę

osieroconą już poprzednio z Matki, pogrążoną w żalu. Cnoty jego i uprzejmość iednały mu wielu prawdziwych Przyjaciół za życia; a rzetelny smutek Rodziny, Przyjaciół i Osób, którzy go bliżej otaczali, są zbyt wymownym świadkiem iak dotkliwą jest strata prawego Obywatela i Urzędnika. Exportacja zwłok Jego odbędzie się z Kościoła dolnego Sto. Krzyżkiego na smętarz Powąz: poutrze o godz: 4tej z połud: — Wczoraj po długich cierpieniach, przepiósł się do wieczności, pełen cnot i rzadkich przymiotów duszy i serca, Adam *Dobrowolski*, b. Audytor b. W.P.; w nieobecności Krewnych, Przyjaciele, zapraszają na exportację zwłok z Kościoła dolnego S. Krzyża na smętarz Powązkow: jutro o godz: 4tej z połud: — Nader bolesną i nieodżałowaną stratę poniosła społeczność w przedwczesnym zgonie ś. p. *Kacpra Karwowskiego*, Patrona Tryb: Łomżyńs; który po kilkumiesięcznej dotkliwej chorobie, dnia 4 b. m. przepiósł się do wieczności. Za słabe nasze pióro za głęboki żal przejmnie nas, abyśmy zdolni byli wyliczać cnoty ś. p. zmarłego, iakich dał z siebie dowody. Był bowiem wzorowym Synem i Bratem, sprawiedliwym i sumiennym Urzędnikiem, usłusznym Sąsiadem, Przyjacielem, i niezmordowanym Wspieraczem cierpiącej ludzkości. Te wszystkie Cnoty miał w sobie zjednoczone ś. p. *Kacper Karwowski*. Pokój Twym ceniom szanowny mężu! choć **NAJWYŻSZY SĘDZIA** powołał Cię od nas, abyś otrzymał nagrodę cnotliwego życia; choć zimny Kamień przykryje Twe zwłoki, a te zwłoki w proch się obróca, dopóki znajdują się na ziemi uczciwe i prawe serca, dopóty pamięć Twoja nie zaginie, i żyć będziesz w myśli tych co Cię znali. *M. Z.* — *Urząd Muncyp:* *M. Warsz.* ogłosił: »Ponieważ z dniem 2 Marca r. b. rozpoczyna się w *Rassie Exakcyjnej* dochodów skarbow; pobór podatku *Podymnego* z dopłatą dwugroszową, i trwać będzie do końca t. m.; przeto, aby żaden z Kontrybuentów nie wiadomością nie wymawiał się, wzywa Właściciele i Rządzców Posesji w *Warszawie* i na *Pradze*, iż-

by z opłaceniem podatku powyższego pośpieszyli, albowiem po upływie tego terminu, kroki egzekucyjne do opóźniających nastąpią.” — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na Ochronę ubogich dziełek od Małgorzaty Kucharki za kilkakrotne najniebalsze pranie bielizny zł. 2; od niedołęznego Wł... za bałamucenie się zł. 1 na ubogich. — Jeżeli wczorajsza *Niedziela* mogła zwać się *Suchą*, to przymiotnik mokry iako już bez znaczenia, śmiało ze słownika wykreślonym być powinien. Wprawdzie wody rzeczne i stawne stojąszenie w całym kraju, ale roztopy ulic są do nieprzebycia; wszędzie z dachów pada, a ścieki ulic pozalewały gdzie nigdzie chwilami chodniki i część środkową ulic. Jest to smutna konieczność bez której do wiosny dojść trudno, trzeba ją cierpliwie znosić, i tym pocieszać się że ciągła i nieprzerywana zima tem wczesniejszą porą wiosenną zakończoną zostanie. — Znamiątkiem niemiecka *Śpiewaczka* dramatyczna *Agnieszka Schebest* (*Szebest*) która nawet w *Paryżu*, *Medyolanie* i *Wenecji* swoim wygórowanym talentem powszechnie wzniewała podziwienie, przybyła do *Warszawy* w towarzystwie Dyrektora muzyki Pana *Truhn*, znanego w Niemczech iako Kompozytora i iako Literata muzycznego. Panna *Szebest* nie potrzebuje pochwał, Publiczność tutejsza usłyszy ją i oceni; interessującą jednak rzeczą będzie dla czytelników, tej Artystki i jej młodszej siostry krótka biografia umieszczona w paryzkim *Buletynie sztuk pięknych*. »Któżby pomyślał, że pobyt wojsk Austriackich we Włoszech stanie się dźwignią dla kunsztu? Lat temu kilka iak stary Wojsk węgierski należał do załogi *weroniskiej*. Dwie córki, obie młode i piękne, były jedynym jego skarbem; biedne dzieci były skazane towarzyszyć ojez do krainy do krainy. Tak przybyły z nim do Włoch, do tej ziemi sztuk pięknych. Tu pod pięknem niebem *Autonji*, w atmosferze napawiającej namiętnościami stref południowych, obie młode Węgierki zamieniły się w Włoszki; w Włoszki pod względem zapachu dla kunsztów, ale zachowały swą rodowitość, iak skromne Córy północy pod względem słodyczy i czystości obyczajów. Szerególniej starsza, *Agnieszka*, rychło

ukazała tyle skłonności do muzyki i dramatu, że nawet Ojciec *Szebest* nie mógł ominąć jej powołania do sztuki. Znamiątkiem *Maestro*, który niegdyś kształcił Panią *Szedrer Devrient*, udzielał jej pierwszych nauk; lecz zmienność wojskowego życia sprządzając pułk węgierski do Niemiec, wyrwała Włochom ten rozkwitający talent, który zdawał się wróżyć światu iaką nową *Pastę*. Tymczasem Panna *Szebest* nie zaniedbała swoich prac w muzyce, i niezadługo występowała w teatrze *Drezdeńskim*. Od tej epoki każde znaczniejsze miasto w Niemczech ubiegało się o jej posiadanie. Jej świetne powołanie w teatrach *Sztutgardu*, *Karlsruhe*, *Pesztu* i *Wiednia*, tkwi ieszcze żywo w pamięci dyletantów zarenskich. We Francji za pierwszym jej wystąpieniem w *Sztrasburgu*, wiedziano zaraz czego Panna *Szebest* kiedy dosięgnie. Zarazem doskonala *Śpiewaczka* i namiętna Artystka dramatyczna, umie ona wzruszać, upaiać, zapalać, gdyż iest także piękną, zdobną pięknością Pani *Malibrani* i *Julji Grisi* (*Gryzy*). Trzeba ją widzieć w roli *Romea*, aby ocenić całą jej wdzięk i całą jej czarowną władzę.” — Wczoraj przywołani, w Wielkim Teatrze po *Piwowarze* z *Preston*, JP. *Dobrski*, JPanna *Paulina Riwoli* i JP. *Markowski*. W *Rozmai*; po *Żel Grenadjerach* JP. *Stolpe*; po *Papugach* JPanny *Damse*, Paul: *Straus*, JPI. *Jasiński* i *Zółtkowski*. *Anglja*. — Królowa przyjmowała 25go z. m. od Posłów: *Sardyńskiego* i *Brazylijskiego* pisma od ich Monarchów. — Armja angielska w r. 1840 i 41 składała się z 121,112 ludzi w służbie czynnej, a z 83,871 rezerwy, z tych odlicza się 27,641 dla Indji. Podług budżetu na r. 1841 i 42, armja składa się z 121,121 ludzi w służbie czynnej i 82,472 rezerwy, dla Indji odlicza się 29,070, czyli na r. bieżący armja zmniejszyła się o 2,819 ludzi. Budżet z. r. wynosił 251,009,120 zł., a na r. b. żądają: 250,332,240 zł. — W *Stanach Zjednoczonych* zdarzył się nowy przypadek, który bardziej ieszcze różnił nieznaski między tym Rządem a *Anglja*. Niedawno bryg angielski: *Water Witch*, zabrał przy brzegach Afryki statek *Tygrys*, handlujący niewolnikami pod flagą amerykańską; a Angielski *Chorąż* okrętowy *Żakson*, został wysłany

do *Massachusetts* dla sprzedania zdobyczy. Sąd w *Salem* w *Massachusetts* oświadczył jednak, że zabranie statku było nieprawne, i z tej przyczyny zapozwał Pana *Zakson* o zapłacenie 4,000 dolarów sposobem wynagrodzenia szkody. Konsul Angielski w *Bostonie* miał się wprawdzie Chorążego jako działającego podług rozkazów swoich zwierzchników; lecz Władza amerykańska; nalega, aby P. *Zakson* szkodę wynagrodził. — Obawa o wojnę między Anglią i Francją zdawała się tak dalece upowszechnioną, że uszkodzony statek francuz przeżeglowawszy około wyspy *Barbadoes* wywieził flagę hiszpańską dla uniknięcia napaści. Anglicy mniemając, że to jest okręt wiozący niewolników, wysłali za nim statek parowy; wzajemne objaśnienia usunęły dopiero wzajemne obawy. — Rada municypalna *Londynu* ofiarowała Admiratowi *Stopford*, Komodorowi *Napier* (Napje) i Pułkownikowi *Szmith* prawo obywatelstwa *Londynu*, za czyny waleczne okazane w *Syrji*; nadto pierwszemu ofiarowała szablę wartości 200 gwineów, a drugim szablę po 100 gwineów. — 26go z. m. głośzono na giełdzie, że dom handlowy Braci *Montefiore* zanicheał wypłat na 4 miliony zł.; okazało się jednak, że to tylko było chwilowe zatanowanie interesów, gdyż passywa tego domu nie dochodzą liczby aktywów. Bracia *Montefiore* są tylko dalekimi krewnymi Pana Mojżesza *Montefiore* znanego z podróży do *Damaszku*.

Belgja. — Od czasu powrotu Króla z Anglii, mówią o bliskiej zmianie ministerjalnej.

Francja. — Narady o funduszach tajnych trwają jeszcze w izbie Deputow. Na posiedzeniu tejże izby d. 26go z. m. unieważniono wybór ministerjalnego Kandydata Pana *Pelletier* (Peltje), za to, że mu niedostawało 1 fr. i 70 centy: do 500 fr., które każdy Deputowany musi jako podatek opłacać. — 26go z. m. wszyscy Członkowie dyplomatycznego ciała byli zgromadzeni w pałacu królewskim. Poseł Austrjacz: Hrabia *Appony* iako w 16tą rocznicę swojego dyplomatycznego zawodu w *Paryżu*, przyjmował iak najszczerze życzenia Monarchy i jego rodziny. — Z *Kale* piszą pod dniem 24tym z. m.: Xzę *Orleański* przybył wczoraj z *S. Omer* w to-

warzystwie swoich Adjutantów Panów *Monthon* i *Elchingen*, celem powitania Króla *Belgickiego*, którego przybycie z *Dowru* było urzędownie oznajmione. O w pół do Iszej, 101-krotna salwa armatnia zwiastowała wjazd Króla *Leopolda* do miasta. O 6tej dano ucztę w pałacu *Dessin*, na którą Następca tronu zaprosił znakomitszych Urzędników cywilnych i wojskowych. O 9tej po pożegnaniu się z Królem *Leopoldem*, Xzę *Orleański* zaszczycił bal dany przez towarzystwo filharmoniczne, a w pół godziny później wracał do *S. Omer*. Król *Leopold* 24go rano wyjechał do *Ostendy*. — Hrabia *Bresson* Poseł francuz: przy dworze *Berliński*; wrócił do *Paryża*, i wspólnie z Ministrem spraw zagran: był przyjmowany u Króla 26go z. m. — Kontr-Admirał *D'Urville* (*Durwil*) przybył do stolicy, gdzie miał posłuchanie u Ministra marynarki; Kontr-Admirałowi ma być poruczona misja do *Indji*. — Były Prefekt policji P. *Gisquet* (*Zyske*) został skazany na zapłacenie 300 fr. kary, za to, że w swoich pamiętnikach obraził Xcia *Karola Brunświckiego* doniesieniem, że tenże Xiążę wywdzięczył się Panu *Allouard* (*Aluar*) fałszywym dyamentem za wiele wyświadczonych usług. — Studnia artezyjska na przedmieściu *Grenelle*, nakoniec 26go z. m. pierwszy raz dostarczyła wody; wiercenie trwało przez kilka lat i kosztowało 600,000 fr. — Jenerał *Bugeaud* (*Biużo*) nowy Gubernator *afrykański*, postanowił utrudzić *Arabów* nieustannemi wycieczkami a nie wyprawą wojenną na większą skalę; o układach z *Emirem* nie ma teraz mowy, gdyż *Abdel-Kader* już raz tegoż Jenerała oszukał, za co drugi myśli szukać pomsty. Nowy Gubernator zażądał wprowadzić powiększenia armji *afrykańs.* do 80,000 ludzi; ponieważ zaś cała armja francuzka zmniejszoną zostanie do 350,000 ludzi, przeto z trudnością wypadnie 80,000 ofiarować *Algierowi*. Oficerowie inżynierji, którzy z Jenerałem *Berthois* (*Bertua*) odplynęli do *Afryki*, mają zlecenie obwarować *Algier* i *Sidi Ferrach*, aby te miejsca mogły opierać się oblężeniu Europejczyków.

Tureja. — W *Damaszku* wybuchły zaburzenia; kilku Fanatyków chciało mieszkańcom nie wyznającym wiary *Machometaniskiej*, zabronić nosze-

nie białych turbanów i iędzenia przez ulice miasta. Dopiero wstawienie się Gubernatora, przywróciło spokojność, hersztów aresztowano. — Wojska *Ibrahima* Baszy wracając do *Egiptu*, spaliły miasto *Jerycho* w *Palestynie*. W armij egipskiej szerzy się anarchja, Wice Król w tych dniach wysłał statek parowy z nowemi instrukcjami dla swojego syna. — Król *Grecki* kazał założyć bank narodowy w *Atenach*. — Z *Stambułu* piszą 15go z. m.: Właśnie wydano firman sułtański przyznający *Mehmedowi* dziedziczość *Egiptu*. Minister sprawiedliwości *Sadi Muhib* Efendi zawiezie go do *Alexandrii*. Porta iednocześnie zawiadomiła Posłów, że w skutek stanowczego utrwalenia pokoju w *Egipcie*, blokada tamecznych brzegów iest zniesioną, a wolność handlu przywróconą. — 13go z. m. o 2giej po północy wybuchł pożar w zabudowaniu przytkającym do pałacu Posła *Austrjackiego*. Władza miejscowa i ludność brygu francuzk: rychło przytłumiły płomienie. — O 4ry mile za *Stambutem* zjawila się zaraza. — Admirał *Walker* przebył już *Dardanele*; po odhyciu kwarantanny w zatoce *Lampsaki* wróci do *Stambułu*. Część flotty tureci: zawięła z *Marmoryzy* do tejże stolicy, *Włochy*. — 13go z. m. bal dany u Barona *Rotszylda* w *Neapolu*, był zaszczycony obecnością Króla i Królowej, oraz wszystkich Członków rodziny królewsk:; prócz nich znakomite osoby *Neapolu* i wielu cudzoziemców mieli udział w zabawie, która trwała do 5tej rano. Król i Książniczki żywo zajęli się balem, Królowa zaś z przyczyny, że iest przy nadziei, nie mogła należeć do tańców. Pódezas wieczery w skutek szczególnego zaproszenia *Monarchy*, Państwo *Rotszyldowie* zasiedli przy boku pary królewskiej.

Rozmaitości. — Pewna Pani mówiła do przyjaciółki: »Rzecz dziwna, Mezczyźni dziś przystojniejsi aniżeli byli przed laty 20stu.« Bój się Boga moja droga, odrzekła Przyjaciółka, niemów tego głośno, bo będą myśleli żeś ty zbrzydła.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.


Ciechomski Mateusz Dzie: z Chruslic; Potworowski Adam Dzie: z Baszczowej Woli; Tabaczyński Jan Dzie: z Tydecz; Gradowski Stefan Dzie: z Kamienia; Osta-

szewski Józef Dzie: z Gołaczyny; Gadamowicz Stan: Dzie: z Bartoczkowki; Mazaraki Teodor Dz: z Katuszowa.

DONIESIENIA.

Nieszczęśliwa Matka z położenia swego, udać się do Łask Szan: Panów i Pani, o przyjęcie **DZIECKA**, Córki mojej, od kilku dni dopiero narodzonej, za swoje własne. Zycze przytem wejść w obowiązek **MAMKI**, do przyzwoitego donu. Mieszkam przy ulicy Krak: Przedmieś: pod Nr 393 lit: B. w officynie na 1szym piątrze.

W domu pod Nrem 1734, przy ulicy Wiejskiej, są do nąięcia od Wielkiej-Nocy, dwa **POKOJE** z przedpokoiem. Tamże iest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy.

 Ktoby życzył nabyć, pewną ilość Okien Inspektorowych, takowych dostać może za pomierną cenę, przy ulicy Podwał Nr 527, na przeciw pałacu Dyzymańskich u Szklarza. Tamże iest w Kommissie Pantalfon Mahoniowy, mały, nie wiele miejsca zajmujący, do sprzedania za złp. 180.



KAMIENICA tu w Warszawie przy ulicy Dunaj Nr 144 położona, iak niemniej **KAMIENICA** na Pradze pod Nr 168 przy ulicy Targowej sytuowana, w dniu 9 Marca r. b. o godz: 10 z rana, sprzedane zostaną w Trybunale Cy: Mazow: posiadzenia swe przy ulicy Długiej Nr 549 odbywającym; o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u Anasinskiego Adwokata przy ulicy S: Jerskiej Nr 1767 mieszkającego.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połu: ciep: 1.

TEATR WIELKI. Jutro 10 raz *Krewni*. Po pierwszym akcie *JPanna Szebest* (o której iest wyżej), wykona w kostiumie sceny z *Opery Donizetego Gabryella de Werży*; a po 2gim, wielką *Arję Paczyniego*.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, *Panny Szerber* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Bielańsk: i *Tłumac:*, w domu *Lilpopa*, **KWINTET** *Kubelki* grać będzie.

Dzisiaj w Hotelu Bawarskim w Restauracji, *Pan Baur* wraz z *Pannami Noires* grać i śpiewać będą; tamże można dostać przy rychłej usłudze rozmaitych Potraw.

Dzisiaj w Kawiarni w domu *W. Grabowskiego* przy ulicy Miodowej Nro 495, od godz: 6tej wieczorem, *Panny Knejtel* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Długiej Nro 586 lit: B, w domu *Nowakowskiego*, od godziny 6tej wieczorem, *Familja Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Matewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Prosie faszerowane, Poledwica, Mostek fasze; Pieczeń, Ozór, Kotlety, Potrawa z pulard, Befszytk, etc.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, Śniadanie: Udziec i Comber sarni, Zając, Kwiczoły, Muszeczki, Pieczeń, Rozbratel, Szczupak, Okoń i inne Potrawy.